

Dzwoni Kuba Wojewódzki, byś się jeden z drugim zmoczył
Powiedziałem, że dziękuję i wpadnę jak będzie o czym
Nie nakurwiam jak Mróz, raczej dawkuje tusz
Cenię wartość swych słów, ty no czasem [?]
Puść tam top sto bramek – lufa po każdej
Miastem trzęsie znów Millenium Sport, do odciny jak Beck, Mack [?]
Ten twój ziom, niezły szpon bez ściemy
Przynajmniej odkąd ma TN-y

Ja nie mam chęci wpisywać się w klucz
Jak chcę na jutro, jak chcę na już
Sam sobie sterem, ty patrz i się ucz
Trzeba grać na własny
Ja nie mam chęci wpisywać się w klucz
Jak chcę na jutro, jak chcę na już
Sam sobie sterem, ty patrz i się ucz
Trzeba grać na własny

Nie mam czasu na oferty, gdzie mnie nazywają influencer
Powiedz mi – czy ja kurwa wyglądam jak Majewska z mężem
Jaki zasięg?
Na odbiorców to mam wpływ, zapisuje się w historii każda z moich płyt
I w tym czasie kiedy słupki z dupy badasz ty
Ja ratuje kurwa pizdo parę ludzkich żyć
U mnie w życiu mało by powiedzieć wszystko ok
Tam po prostu wszystko gra, mordo jest jak Płock

Ja nie mam chęci wpisywać się w klucz
Jak chcę na jutro, jak chcę na już
Sam sobie sterem, ty patrz i się ucz
Trzeba grać na własny
Ja nie mam chęci wpisywać się w klucz
Jak chcę na jutro, jak chcę na już
Sam sobie sterem, ty patrz i się ucz
Trzeba grać na własny

Często nie mam wiedzy, ale w parę rzeczy chciałbym wierzyć
Zazwyczaj dla siebie zatrzymam oceny
Rzadko zdarza mi się krzyczeć, nie chciałbym zagłuszyć tego co napiszę
Czuję się tu czasem jak De Niro w Showtime
Nie zagram dobrze, jakbym sam nie oglądał
Żadnego uśmiechu Ci nie jestem winien, także kurwa luzuj frytę, ty

Ja nie mam chęci wpisywać się w klucz
Jak chcę na jutro, jak chcę na już
Sam sobie sterem, ty patrz i się ucz
Trzeba grać na własny
Ja nie mam chęci wpisywać się w klucz
Jak chcę na jutro, jak chcę na już
Sam sobie sterem, ty patrz i się ucz
Trzeba grać na własny